

NOWINY RZESZOWSKIE

Sobota i niedziela
14 i 15 września 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 218 (4429) | Wyd. A | Nakład 92.338

Ostatnie 20-lecie Polski budzi
coraz większe zainteresowanie

Sejm historyków polskich rozpoczął obrady

PONAD 600 historyków różnych specjalności ze wszystkich ośrodków akademickich, instytutów, placówek badawczych, a także liczna grupa naukowców — wykładowców historii, archiwistów, muzeologów, miłośników historii — bierze udział w IX Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich, który w piątek 13 bm. rozpoczął obrady w Warszawie.

Na uroczystość otwarcia obrad przybył sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Witold Jarosiński, sekretarz naukowy PAN — prof. dr Henryk Jabłoński, p. e. kierownik Wydziału Nauk i Oświaty KC — Zenon Wróblewski.

W zjeździe uczestniczą także delegacje i historycy z zagranicy: Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, NRD, Węgier, Wielkiej Brytanii i ZSRR.

Zgromadzonych w Audytorium Maximum Uniwersytetu Warszawskiego powitał prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego prof. dr Stanisław Herbst.

Podkreślając, że obecny zjazd najwięcej miejsca poświęci dziejom ostatniego 20-lecia mówca stwierdził, że jest to wynik wzrastającego zainteresowania historyków tym okresem. 70 proc. aktualnych rozpraw doktorskich dotyczy dziejów najnowszych.

Prezes PTH podkreślił, iż jedną z głównych trosk towarzystwa jest zagadnienie, na które zwrócił uwagę i sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, mówiąc, że oddziaływanie społeczne nawet poważnych osiągnięć naukowych jest małe, nie wpływa na szersze kręgi społeczeństwa. Troską historyków jest sprawa nauczania historii w szkole — problem, który nazwać można podstawami świadomości historycznej.

Po przemówieniu rektora UW prof. Turskiego sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Witold Jarosiński wygłosił przemówienie na temat rangi i roli badacza historii.

W imieniu Polskiej Akademii Nauk zjazd powitał — sekretarz naukowy PAN — prof.

Henryk Jabłoński. Podkreślił on doniosłość — naukową i społeczną rolę organizatora zjazdu — Polskiego Towarzystwa Historycznego, grupującego ponad 2.700 historyków. Dwa-

naście czasopism i wydawnictw towarzystwa dowodzi wymownie, jak wielkie są możliwości bezpośredniego od-

(Ciąg dalszy na str. 2)

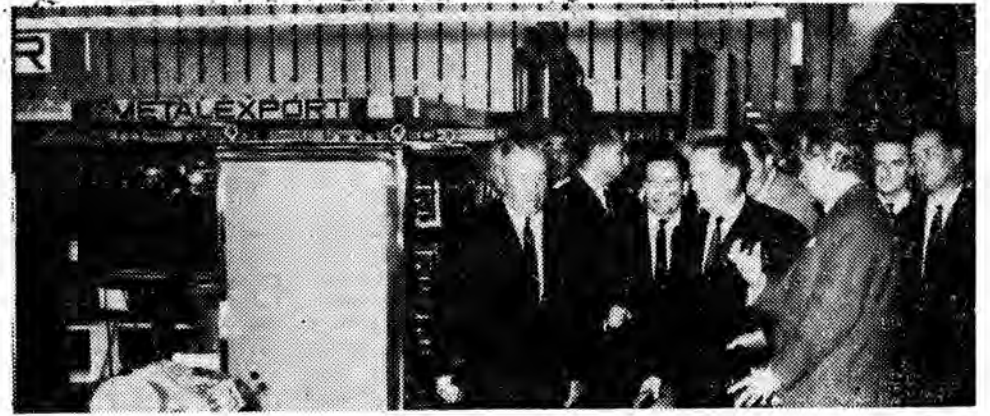
Jubileusz mieleckiej WSK

W tym roku Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu obchodzi 25-lecie swego istnienia. Uroczystości związane z doniosłym jubileuszem dla zakładu i miasta odbędą się w dniu dzisiejszym.

Mielecki zakład, rówieśnik Huty w Stalowej Woli i WSK w Rzeszowie powstał w ramach tak zwanego Centralnego Okręgu Przemysłowego. Ówczesne władze sanacyjne usytuowały tu zakład, licząc się z możliwością wykorzystania taniej siły roboczej. Wynika to jasno ze wspomnień długoletnich pracowników, zwerbowanych ćwierć wieku temu do budowy zakładu z pobliskich przeludnionych wiosek. Znamienne jest i to, że wszystkie możliwe prace ziemne i większość budowlanych wykonywano ręcznie.

Po klęsce wrześniowej okupant zajął obiekt w stanie prawie nienaruszonym. Tak dotychczasową zagłogę, jak i sprowadzonych z całego kraju pod przymusem, w tym wielu Żydów, zapędził do pracy w dziedzinie zbrojeniowej. Ciężkie to były lata, niemniej i w tym zakładzie znaleźli się odważni, którzy mimo represji podjęli nierówną walkę z okupantem, sabotując produkcję.

(Ciąg dalszy na str. 2)



Uroczyste otwarcie II Wojewódzkiej Spartakiady

Od wczoraj Rzeszów gości w swoich murach blisko 2-tysięczną rzeszę dziewcząt i chłopców — uczestników II Wojewódzkiej Spartakiady. Na stadionach i boiskach, w halach sportowych i na przystani kajakowej nad Wisłokiem rozpoczęło się sportowe współzawodnictwo o mistrzowski tytuły. Jako pierwsi wystartowali lekkoatleci, gimnastyki, ciężarowcy, kajakarze i zapasnicy.

W godzinach popołudniowych w miasteczku złotowego na Błoniach ulicami miasta przemaszewowała na stadion rzeszowski Stali barwna kolonna sportowców. Przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich: sekretarze Komitetu Wojewódzkiego PZPR — tow. Janusz

Brych i Józef Klubek, przewodniczący Prez. WRN ob. Michał Ostrowski, I sekretarz KM PZPR tow. Piotr Bilk, przewodniczący Prez. MRN tow. Alfred Żądło i in. Miejsca na trybunach zajęła młodzież i starsze społeczeństwo.

Uczestników sportowego święta Rzeszowszczyzny, działaczy sportowych oraz przybyła na stadion publiczność powitał w imieniu organizatorów przewodniczący Komitetu Organizacyjnego II Wojewódzkiej Spartakiady, sekretarz Prez. WRN tow. Leon Stanio. Z kolei przemówienie wygłosił przewodniczący Prez. WRN ob. Michał Ostrowski. Przypominając dorobek naszego województwa w zakresie upowszechnienia kultury fizycznej, sportu i turystyki, mówca zwrócił się do młodzieży, jej opiekunów i wychowawców o jego stałe pomaganie, o jeszcze lepszą pracę sportową i wychowawczą. II Wojewódzka Spartakiada, będąca wyrazem wyczerpania się naszego ruchu sportowego do obchodów Tydzień Państwa Polskiego oraz uczczenia XX rocznicy Polski Ludowej, powinna dobrze służyć osiągnięciu tych zamierzeń.

Defilada, interesujące pokazy w wykonaniu pilotów Rzeszowskiego Aeroklubu oraz imponujący występ gimnastyczny 1000-osobowego zespołu młodzieży rzeszowskich szkół zakończyły uroczystość otwarcia II Wojewódzkiej Spartakiady.

W godzinach popołudniowych w miasteczku złotowego na Błoniach ulicami miasta przemaszewowała na stadion rzeszowski Stali barwna kolonna sportowców. Przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich: sekretarze Komitetu Wojewódzkiego PZPR — tow. Janusz

Defilada, interesujące pokazy w wykonaniu pilotów Rzeszowskiego Aeroklubu oraz imponujący występ gimnastyczny 1000-osobowego zespołu młodzieży rzeszowskich szkół zakończyły uroczystość otwarcia II Wojewódzkiej Spartakiady.

Defilada, interesujące pokazy w wykonaniu pilotów Rzeszowskiego Aeroklubu oraz imponujący występ gimnastyczny 1000-osobowego zespołu młodzieży rzeszowskich szkół zakończyły uroczystość otwarcia II Wojewódzkiej Spartakiady.

MIEDZYNARODOWE TARGI W ZAGRZEBIU

Na zdjęciu: Prezydent Tito zwiedza pawilon polski. CAF

Delegacja PRL na XVIII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ

WARSZAWA

Na rozpoczynającą się 17 bm. w Nowym Jorku XVIII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ wyjechała delegacja polska, której przewodniczy wiceminister spraw zagranicznych — JOZEF WINIEWICZ. W skład jej wchodzi jako delegaci: BOHDAN LEWANDOWSKI — ambasador nadzwyczajny i pełnomocny, stały przedstawiciel PRL przy ONZ w Nowym Jorku; profesor MANFRED LACHS — ambasador, doradca ministra spraw zagranicznych do spraw prawnych i rozbrojenia; MIECZYSLAW ŁOBODYCZ — minister pełnomocny, doradca ministra spraw zagranicznych do spraw niemieckich, dyrektor departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Zastępcami delegatów są: ZOFIA DEMBIŃSKA, EUGENIUSZ WYZNER, ZDZISŁAW SZEWCHYK, KAZIMIERZ SMIGANOWSKI, WŁODZIMIERZ NATOPF.

Delegacji towarzyszy zespół doradców i ekspertów.



Sytuacja baryczna: Polska leży w obszarze podwyższonego ciśnienia.

Prognoza pogody (na sobotę): Zachmurzenie na ogół niewielkie, okresami umiarkowane. Temperatura najwyższa dniami do 23 st., nocą ok. 12 st. Wiatry słabe, zmienne. Orientacyjna na niedzielę: Bez większych zmian.



Archeologowie wrocławscy prowadzą prace wykopaliskowe w Niemczech na Dolnym Śląsku odkryli duże cmentarzysko, na którym pochowano prawdopodobnie również obrońców Niemcy walczących z rycerstwem niemieckim, które oblegało ten gród w 1017 r. W Zakładzie Archeologii PAN we Wrocławiu oraz na miejscu wykopalisk prowadzone są badania znalezionych rzeźbierek, które pozwolą dokładniej wyjaśnić historię obrony Niemcy 946 lat temu.

Na zdjęciu: opisywanie znalezionych kości i przedmiotów. CAF-fot. Wołoszczak

W 80. rocznicę ukazania się „Proletariatu”

„Zaledwie od paru miesięcy pojawiło się pismo, które naszych interesów broni, które ma nam wytknąć drogę ku lepszej doli robotnika, ma nas prowadzić do międzynarodowej rewolucji społecznej” — czytamy w odezwie pierwszej marksistowskiej partii ruchu robotniczego w Polsce, Socj. Rew. Partii „Proletariat”. Pismo, o którym mówi odezwa, dotyczy pierwszego numeru gazety „Proletariat” organu partii, które ukazało się 15 września 1883 roku i było od powstania styczniowego pierwszą nielegalną gazetą drukowaną w Warszawie.

Pojawienie się pisma „Proletariat”, w warunkach wzmożonego ucisku carskiego zaborcy — głównej w owym czasie twierdzy kontrrewolucji — wyzysku rodzimej burżuazji sprzymierzonej z zaborcą na gruncie nienawidził do siebie postępu i rewolucji — wywołało w owym czasie — ogromne wrażenie. Z jego łamów rozległ się głos partii nawołujący do walki przeciwko caratowi, swoim i obcym kapitalistom; głos nawołujący do jednoczenia walki o wyzwolenie społeczne z walką o wyzwolenie narodowe. Do setek tysięcy ludzi przemówił, w wielu wypadkach po raz pierwszy, program partii stojący na gruncie naukowego marksizmu

i odcinający się w sposób zdecydowany od utopijnego socjalizmu. Program wysunął m. in. żądanie, „aby ziemia i narzędzia pracy przeszły z rąk jednostek na własność pracujących, na własność socjalistycznego państwa”.

Pierwsze pismo marksistowskiej partii

było przejawem ogromnej żywotności wydawniczej partii, która organizuje własne drukarnie w kraju (dotychczas literatura partyjna przychodziła z zagranicy), aby móc szybko reagować na ważniejsze wypadki dnia, aby lepiej kierować walką proletariatu polskiego.

Trudna i niebezpieczna była praca w konspiracyjnych drukarniach. Opisał ją w swoich wspomnieniach jeden z wybitnych proletariatszyków, Feliks Kon. „Techniczno-konspiracyjne mieszkania właśnie dlatego, że w nich

znajdowały się drukarnie, zecernie itd. — pisze Kon — były strzeżone przez nas jak oko w głowie... Pewnego dnia na schodach rozległ się czyjś krok. W jednej chwili wał drukarski został zatrzymany. Wyciągamy rewolwery, opróżniamy kieszenie, by w jednej chwili zniszczyć dokumenty... Czekał... Bez boju drukarni nie oddamy”.

Ogółem wyszło drukiem pięć numerów „Proletariatu”, ostatni 1 maja 1884 roku. „Proletariat” zapoczątkował niejako krajową działalność prasy partyjnej, która od owych dni poprzez lata międzywojenne i okupację hitlerowską przeszła różne koleje losu. Zawsze jednak z tą samą bojowością i wiernością czerwonym sztandarem walczyła o urzeczywistnienie idei, biorąc przykład z twórców „Proletariatu”.

Prasa partyjna doczekała się dziś swego rozkwitu, miliony egzemplarzy docierają do najodleglejszych zakątków. W zmienionych warunkach, w niepodległym, budującym socjalizm kraju, — prasa partyjna — niosąc w masę słowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — nawiązuje do szczytnych tradycji pisma „Proletariat”.

B. TRONSKI — PAP

CIEKAWOŚTKA

ZALBACENIA AAA

Eksperti do spraw bezpieczeństwa ruchu drogowego Amerykańskiego Zrzeszenia Automobilowego (AAA) opublikowali w prasie ogłoszenie wzywające paryskich mistrzów igły, aby zostali wierni modzie

DNIA

krótkich sukien. Badając bowiem statystyki stwierdzili oni, że 70 proc. pieszych, którzy padają ofiarą wypadków drogowych stanowią osoby płci męskiej.

Stukając wyjaśnienia tego dziwnego zjawiska, doszli oni do wniosku, że właśnie dzięki krótkim sukienom nogi kobiece są dobrze widoczne w świetle reflektorów samo chodowych i kierowcy mogą łatwiej uniknąć wypadku.

(C. d. na str. 2)



DELEGACJA ROLNICZA SZWECJI OPUSCIŁA POLSKĘ

Po tygodniowym pobycie w Polsce delegacja rolnicza Szwecji pod przewodnictwem min. Eryka Holmqvista opuściła w piątek Warszawę, udając się w drogę powrotną do kraju.

E. SZYR PRZYJĄŁ MINISTRA HANDLU TANGANIKI

Wiceprezes Rady Ministrów E. Szyr przyjął przebywającego w Polsce ministra handlu i przemysłu Tanganiki C. G. Kahama.

90 TYS. KLIENTÓW OBSŁUŻYŁ JUŻ ŁÓDZKI HANDLOWY DOM WYSYLKOWY

Handlowy dom wysylkowy w Łodzi — pierwsza tego typu placówka w kraju — ma już za sobą niemal rok działalności.

130 POLSKICH STĄTKÓW RYBACKICH NA MORZU PÓŁNOCNYM

Sezon połowów śledzi na Morzu Północnym jeszcze trwa. Ze względu na dobre wydajności na tamtejszych łowiskach przebywa 130 trawlerów ługotrawlerów i kutrów należących do największych przedsiębiorstw z wybrzeża zachodniego i wschodniego.



TITO ODWIEDZIŁ WĘGRY

Po rozmowach, jakie przeprowadził premier Węgier, János Kádár, podczas nieodpłatnej wizyty w Jugosławii z prezydentem tego kraju J. Broz-Tito, ogłoszono w czwartek wspólny komunikat, z którego wynika m. in., że premier Kádár zaprosił prezydenta Tito do odwiedzenia Węgier.

AMERYKAŃSKI AMBASADOR W ZSSR O UKŁADZIE MOSKIEWSKIM

Do USA przybył ambasador amerykański w ZSSR Foy Kohler, wezwany, według jego własnych wyznań, do Waszyngtonu na „normalne konsultacje, przede wszystkim z racji rozpoczynającej się sesji ONZ”.

Zalecenia

(Ciąg dalszy ze str. 1)

AAA pochwała więc jak najbardziej krawców paraskich za wprowadzoną przez nich modę krótkich sukien i ubiwa, by mody tej nie zmieniać: „jest ona bardzo dobra” — zapewnia Amerykańskie Zrzeszenie Automobilowe.

W wyniku tego ogłoszenia pewien dziennikarz zapytał podstępnie dyrektora reklamy AAA, czy zarząs niektórych nóg kobiecych nie może spowodować zgubnego w skutkach rozproszenia uwagi kierowcy. Jest to już zupełnie inny problem — odparł dyrektor AAA — w takim wypadku byłoby to tylko dowodem nieumiejętności prowadzenia samochodu, albowiem kierowca powinien zawsze panować nad swymi emocjami, tak samo jak nad kierownicą.

ZSRR konsekwentnie broni zasady samookreślenia narodów

List A. Gromyki do U Thanta

NOWY JORK Związek Radziecki konsekwentnie broni zasady samookreślenia narodów znajdujących się jeszcze pod uciskiem kolonialnym i zdecydowanie występuje za niezwłocznym i powszechnym wezwaniem w imię deklaracji Zgromadzenia Ogólnego NZ z 14 grudnia 1960 roku w sprawie przyznania niepodległości krajom i narodom kolonialnym — stwierdza minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko w liście adresowanym do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta.

List Gromyki będący odpowiedzią na pismo okólnie U Thanta z 19 sierpnia br. dotyczące rezolucji Rady Bezpieczeństwa w sprawie sytuacji w terytoriach pozostających pod zarządem portugalskim został wręczony w czwartek sekretarzowi generalnemu ONZ przez stałego przedstawiciela ZSRR w tej organizacji N. Fiedorenkę.

Jubileusz mieleckiej WSK

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W sierpniu 1944 r. zwycięska ofensywa Armii Radzieckiej wyzwoliła Mielec. Okupant opuścił zakład ołociewiczów w pierwej hale z maszyn. Widząc dokonane spustoszenie nie zalał się, lecz zabrała się do uporządkowania zakładu i uruchomienia produkcji. Dopiero w rok później, po częściowej rewidukacji maszyn, przystąpiono do produkcji sprzętu gospodarskiego (m. in. garnki aluminiowe), a z kolei sprzętu komunikacyjnego. Ambitna załoga w trudnym okresie wojennym podjęła się konstrukcji samolotów sportowych w tym szkolnego „S-1” i treningowego „Junak”. Wyśięk robotników, inżynierów,

związka członków partii oddanych sprawie gospodarczego umocnienia Polski Ludowej wydał owoce. Zakład szybko usunął zniszczenia wojenne, przygotowując się do podjęcia produkcji wyznaczonej w 6-letnim planie intensywnego rozwoju gospodarczego kraju.

Od 1951 r. datuje się szybka rozbudowa Wytwórni, obok której wyrosło nowe miasto — mieleckie Osiedle. Miara tego wzrostu jest chociażby liczba mieszkańców — w 1951 roku Osiedle zamieszkiwało 2.680 osób, a po jedenastu latach — 14.000 osób.

Osiągnięcia produkcyjne ostatniego dziesięciolecia postawiły przedsiębiorstwo w rzędzie przodujących w kraju. W nowych warunkach budownictwa socjalistycznego rozwój Wytwórni przyczynił się do przeobrażenia charakteru nie tylko miasta, ale i okolicznych wsi, zapewniając pracę i dostatek wielu rodzinom. Setki robotników zdobyło wyższe kwalifikacje zawodowe, wyrosła silna kadra inżynieryjno-techniczna.

Zakład legitymuje się bogatym asortymentem produkcji, dla potrzeb komunikacyjnych i sprzętu gospodarskiego. Np. mieleckie lodówki znane są z dobrej jakości.

Z okazji jubileuszu ambitej załozde mieleckiej WSK składamy życzenia dalszej owocnej pracy i wielu sukcesów produkcyjnych w przyszłości.

Nad obniżeniem funduszu płac, zmniejszeniem zatrudnienia i podniesieniem wydajności pracy obradował samorząd robotniczy rzeszowskiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. W konferencji uczestniczyli także sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — tow. Janusz Brych oraz przedstawiciele KC PZPR i Związku Zawodowego Metalowców.

Konferencje poprzedziła głęboka analiza działalności ekonomicznej zakładu, która przeprowadziły powołane wcześniej komisje wydziałowe i problemowe. Zadały one fundusz płac, zatrudnienie, wydajność pracy, przeanalizowały możliwości wykonania zadań produkcyjnych w II półroczu br. przez poszczególne wydziały. W rezultacie komisje wydziałowe zgłosiły około 150 wniosków, których realizacja nie tylko zagwarantuje wykonanie nałożonych zadań, ale nawet pozwoliły je przekroczyć. Wnioski te z kolei powędrowały do komisji problemowych, gdzie po odpowiednim opracowaniu dostarczone zostały komisji zakładowej. Jednocześnie odbyły się posiedzenia wydziałowych rad samorządu robotniczego, w czasie których omawiano aktualne problemy zakładu. W ślad za tym robotnicy samorzutnie podejmowali zobowiązania dotyczące głównie podwyższenia wydajności pracy.

Dopiero po zakończeniu tych wszystkich przygotowań odbyła się 18 Konferencja Samorządu Robotniczego rzeszowskiej WSK. Sprawy poruszono w referacie dyrektora i ko-

referacie przewodniczącego Rady Robotniczej zostały wnikliwie przedyskutowane. Następnie samorząd podjął uchwałę zawierającą 76 wniosków zmierzających w kierunku poprawienia działalności ekonomicznej przedsiębiorstwa. Uchwała ta zakłada, że zwią-

ku zmian organizacyjnych. Przewiduje się np. wyuczenie niektórych robotników drugiego zawodu. Korzyści będą olbrzymie. Np. tokarz, który nie będzie miał zajęcia w danej chwili, stanie przy frezarce. Przesunięcia robotników pomiędzy poszczególnymi wydziałami, zwłaszcza zaś z wydziałów montażowych na mechaniczne, pozwoli na pewne ograniczenie zatrudnienia.

Ogólnej poprawie uleżnie także organizacja pracy w poszczególnych wydziałach. Dyspozytorzy planowania zgłaszają, że cała doba naprzód wysokość produkcji i ilość obrabiarek zaangażowanych do jej wykonania. Wtedy można będzie wcześniej przygotować potrzebne narzędzia i oprzyrządowanie. Efekt — wyeliminowanie przestoju maszyn. Znacznemu skróceniu ulegną także remonty maszyn, a transport wewnątrz wydziałowy i międzywydziałowy zostanie usprawniony. Pod baczną obserwacją znajdują się także wszystkie stowiska pracy. Robotników nie wykonujących norm technicznie uzasadnionych przesuwać się będzie na inne stowiska pracy. Zaostrożona zostanie również dyscyplina pracy.

Przedstawiciele te zmierzają do wykorzystania wszystkich, istniejących jeszcze, rezerw produkcyjnych, do polepszenia wyników ekonomicznych zakładu.

W każdym razie Afryce północnej przybywa dysponująca obszernymi atrybutami władzy osoba jeszcze jednego raisa — prezydenta.

W każdym razie Afryce północnej przybywa dysponująca obszernymi atrybutami władzy osoba jeszcze jednego raisa — prezydenta.

W każdym razie Afryce północnej przybywa dysponująca obszernymi atrybutami władzy osoba jeszcze jednego raisa — prezydenta.

W każdym razie Afryce północnej przybywa dysponująca obszernymi atrybutami władzy osoba jeszcze jednego raisa — prezydenta.

CO SŁYCHAC W POLITYCE?

Achmed Ben Bella — nowy rais

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AR W ALGIERZU)

Kino „Majestic”, położone z dala od śródmieścia na jednej z wylotowych ulic wiodącej wzdłuż dzielnic arabskich, znajduje się stale miejsce w politycznej geografii Algieru. Seesyjna sala z wypłowiałymi draperiami w obszernej widowni była świadkiem narodzin projektu konstytucji algierskiej. W tej samej sali zaczęła się nowa droga Achmeda Ben Bella. Zza stołu pokrytego wyartą atlasową narzutą miał możliwość wysłuchać dziesiątków mówców, którzy w imieniu różnych komórek Frontu Wyzwolenia Narodowego wysuwali jego kandydaturę na stanowisko prezydenta Algierskiej Republiki Demokratyczno-Ludowej. Tak więc sala kina „Majestic” stała się pośrednim etapem w upartym pochodzie, wiodącym od niewielkiej miejscowości Marnia, gdzie się Achmed Ben Bella urodził, poprzez lata walki podziemnej, poprzez więzienia, kryzysy i konflikty, do najwyższej godności pierwszego obywatela. Pozostaje jeszcze do przebycia ostatni odcinek tej drogi — referendum ludowe, jednak nie ma najmniejszej wątpliwości, że podobnie jak w sprawie konstytucji, w wyborze prezydenta referendum przyniesie odpowiedź „tak”.

Wygrawa jednak nie tylko Achmed Ben Bella, zwycięzca ta koncepcja państwa, która przyjęła za zasadę silną, scentralizowaną władzę.

Partia (Front Wyzwolenia Narodowego) zgodnie z nakreślonym przez konstytucję schematem władzy ma być podstawową i decydującą siłą polityczną ponad prezydentem i ponad wszystkimi organami władzy państwowej. Jednakże sami autorzy schematu nie mają najmniejszej wątpliwości, że ta przemożna rola partii krojona jest na wyrost. Główny ciężar władzy i odpowiedzialności spada na kluczową w państwie osobę prezydenta, który w tej chwili ma zapewnić jednocześnie kierownictwo partyjne przez fakt, że jest również sekretarzem generalnym Biura Politycznego.

Tak więc powstaje silny rząd autorytatywny. Schemat ten nie odbiega daleko od podobnego typu rządów istnie-

jących w innych krajach arabskich czy afrykańskich jak np. w Ghanie. Rozważania ustrojowe na ile obiektywnie istniejącej sytuacji doprowadzić mogą do wniosku, że ustroje te są wynikiem sytuacji, w której dopuszczenie swobodnej gry sił politycznych mogłoby stworzyć bramę dla wszelkiego typu penetracji obcej, spod której kraje te się przecieć wyzwalają. Można też postawić sobie pytanie, czy kraje o wybitnie niedorozwiniętej gospodarce i olbrzymim analfabetyzmie, mogą wykształcać od razu inne formy ustrojowe. Masy chłopskie i zaczątek klasy robotniczej żywi znacznie więcej zainteresowania dla postępu w dziedzinie cywilizacji, rolnictwa, nawadniania, usług lekarskich niż dla samych form ustrojowych.

Drogi rozwojowe państwa tego typu zależą w dużej mierze od tendencji, jaką reprezentuje grupa rządząca. W przypadku Algierii osoba Ben Bella i jego ekipa zyskała poparcie sil postępowych własnie z uwagi na fakt, że reprezentuje ona najbardziej lewicowy kierunek ze wszystkich istniejących nacjonalizmów arabskich. Rozwój społecznych form zarządzania w rolnictwie i przemyśle daje jak nigdzie w Afryce możliwość świadomego udziału chłopów i robotników w procesach produkcji i kierowania gospodarką. M. in. dzięki temu Algieria do tej chwili skutecznie broni się przed zjawiskiem ogarniającym prawie całą Afrykę, a mianowicie przed powstawaniem nowej warstwy burżuazyjnej i przed bogaceniem się nowej warstwy administratorów zajmujących opuszczone biurka aparatu kolonialnego.

Nie jest rzeczą przypadkową, że szukając swych zagranicznych odpowiedników Algieria bardziej kieruje oczy na Kubę niż na jakikolwiek inny nowo wyzwolony spod obcych wpływów kraj. Ben Bella w okresie przedwyborczym zapowiedział, że zakończenie okresu prowizorium władzy przyniesie dalsze ważne kroki w kierunku socjalizacji życia. Można przyjąć, że znajduje to wyraz m. in. w dalszej nacjonalizacji przedsiębiorstw tam, gdzie umowy ewiańskie nie staną wyraźnie temu na przeszkodzie. Umowy te określa się jako kulę w nogi — kulę, która wlec się będzie jeszcze przez najbliższe lata.

Stabilizując swą władzę, Achmed Ben Bella „usiósł” swoją ekipę, usuwając niepowywnych, lub niewygodnych współpracowników. Biorąc jednak władzę, nie może nie zdawać sobie sprawy, że nawet najlepsze intencje i najszersze zamiary nie wykluczają istnienia opozycji. Frekwencja wyborcza w Kabylli w okresie referendum w sprawie konstytucji nie przekroczyła 50 procent. W sytuacji, kiedy frekwencja jest głównym mierznikiem afirmowania polityki rządu, wynik ten wskazuje, że tzw. skrzydło kabylskie, oparte o osobistych przeciwników Ben Bella — Belkacem Krims i Aid Achmeda, posiada określone wpływy. Niewątpliwie ci wszyscy, którzy dziś zostali odsunięci, a którzy, jak m. in. Ferhat Abbas, przyczynili się do objęcia władzy przez Ben Bellę i jego ekipę, urazy z serca nie usuną.

W każdym razie Afryce północnej przybywa dysponująca obszernymi atrybutami władzy osoba jeszcze jednego raisa — prezydenta.

W każdym razie Afryce północnej przybywa dysponująca obszernymi atrybutami władzy osoba jeszcze jednego raisa — prezydenta.

W każdym razie Afryce północnej przybywa dysponująca obszernymi atrybutami władzy osoba jeszcze jednego raisa — prezydenta.

W każdym razie Afryce północnej przybywa dysponująca obszernymi atrybutami władzy osoba jeszcze jednego raisa — prezydenta.

W każdym razie Afryce północnej przybywa dysponująca obszernymi atrybutami władzy osoba jeszcze jednego raisa — prezydenta.

W każdym razie Afryce północnej przybywa dysponująca obszernymi atrybutami władzy osoba jeszcze jednego raisa — prezydenta.

W każdym razie Afryce północnej przybywa dysponująca obszernymi atrybutami władzy osoba jeszcze jednego raisa — prezydenta.

W każdym razie Afryce północnej przybywa dysponująca obszernymi atrybutami władzy osoba jeszcze jednego raisa — prezydenta.

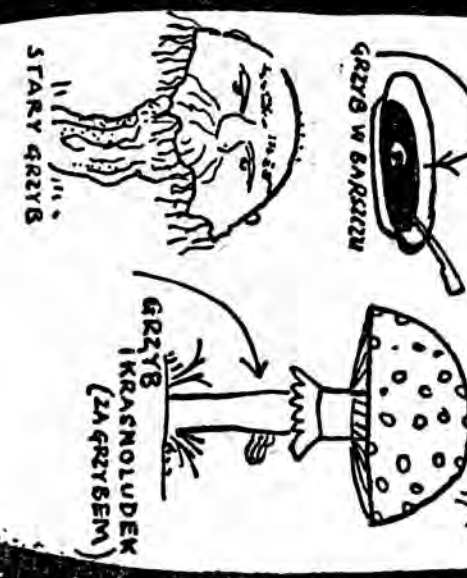
W każdym razie Afryce północnej przybywa dysponująca obszernymi atrybutami władzy osoba jeszcze jednego raisa — prezydenta.

W każdym razie Afryce północnej przybywa dysponująca obszernymi atrybutami władzy osoba jeszcze jednego raisa — prezydenta.

Madame Dowowé d. 2 dn 13 IX 1963

Gruby dzielny na pie-
wosure trygace i pie,
w calenosci od koloni
kwiatki i smaku. Gruby
melada sie i kopelniczka
i korzenie a stury
poko artystki konwimp-
cyngy, Okadbra mate
lasy i do suksenia.

Gruby mozna takie
smagnowac, ale w tym
robek nie mozna dostac
ofici. Wzylab s tata, pro-
kowieli mnyuwas w-
mnyluric ale mama
sie ma to bryow patry-
ta. ja bylem takie
ma. grubaeh, w Bienera-
obek, kzielimny i tata
i z wikipier wbeli me
ziemniaki i otae gry-
krowy. Szukalimny pot
dmya i z pelnym uorkam
wpedicimny. Mama pro
otwarciu uorkow wyruwila
uzytkoie gryby, me omija
jac toty i wylab i moiwila,
ze moglimy zatme sale,
wzypad okatur.



gama Rezerwowe
Klasa VI ol

W uwiad niemiecki w
czasie ostatniej wojny
plnie sledzil podrozce i
miejsca pobytu czolowych
osobistosci strony przeciw-
nej. Podczas jednej z po-
drozy Churchill zorganizo-
wat nawet zamach na pre-
miera Wielkiej Brytanii.
Specjalna eskadra messer-
schmidtow miala zaatakow-
wad samolot wiozacy Char-
chilla z Gibraltaru do An-
gii. Pewnego dnia na roz-
kaz eskadra ta uniosla sie
w powietrze, odszukała w

Tylko dla kinomanów
Europe. Tymczasem An-
glicy wystrojnili Niem-
cóm na audka. Wyszukali
budzaco podobnego do mar-
szalka aktora, przebrali go
w mundur i kazali mu
przeprowadzic inspekcje w
garnizonach i oddzialach
artykarskich. Niemcy pil-
nie sledzili rzekomego
Montgomeryego w Afryce,
podczas gdy prawdziwy



Scena z filmu "Zawroci glowy".

uskarzanym rejonie brytyj-
ski samolot pasazerski i
strzelca go. Premier zostal
jednak przy zyciu. Okazalo
sie, ze agent niemiecki pra-
cujacy na lotnisku w Gi-
braltarze pomylil sie. Wi-
dzac zarysowanego, ustal-
dajace jego tozysa, ustal-
jacego do samolotu z cy-
gorem w ustach wzid go
za Churchilla i dal sygna-
l ostrzegawczy alarmu. Usilo-
wania hitlerowców spetzly
na niczym.

W podobny sposob na-
brali sie Niemcy z Mont-
gomerym. Tach uwiad pil-
nie sledzil popularnego do-
wódcę brytyjskiego, wle-
dzac, ze z jego osoba zwia-
zane sa plany inwazji na

u filmie: popularny John
Mills i Cecil Parker.

Zwiadana z dzielnoscia
nasze lat po wygradkach,
jakie opisuje omowiony
ujzyty film, jest akcja o-
brazu produktowej niemiec-
kiej (NRD) lat kapitana
Loy" w rezerwie wybit-
nego twórcy filmowego
Kurtia Maetza. Tym ra-
zem bohaterem negatyw-
nym jest uwiad amery-
kanski. Ustajace przetrucie
agenta na terytorium jed-
nego z królow obozu socja-
lizmu, wykorzystuje on do
tego samolot, ktorym leca
do Norwegii, niczego nie
przeznajacy pasazer-
ow: kandydatka na gular-
de filmowq, dziennikarz,
kobieta - sierant US Ar-
my, amerykanski business-
man i angielski kapitan
Loy.

Wazniejsze serkiq na
nieprzeznajane przeskody
w podrózy, ale zachowujq
sie normalnie. Gaudedza,
czytajq, flirtujq. Dziennik-
karcz odkrywa "prawde", a-
le milczy i szentozonany
przez amerykanskiego ofi-
cera uwiadu. Jedynie ka-
pitana Loy dowiedzialuzy
sie, ze samolot ma narzu-
zyc obszar obcego pa-
stwa podlegnoscie próby prze-
skozzenia temal. Jak sie
one skonczyly i jak polo-
czy sie dalej akcja tego
ciekawego emocjonalnego i
dobrze zrealizowanego fi-
lmu, dowiedzq sie jednak
czytelnicy dopiero w kinie.

Grdq: Christine Lasczar,
Jana Bejchowa, Horst
Dirinda, Ulrich
Glinter, Simon i Inni.



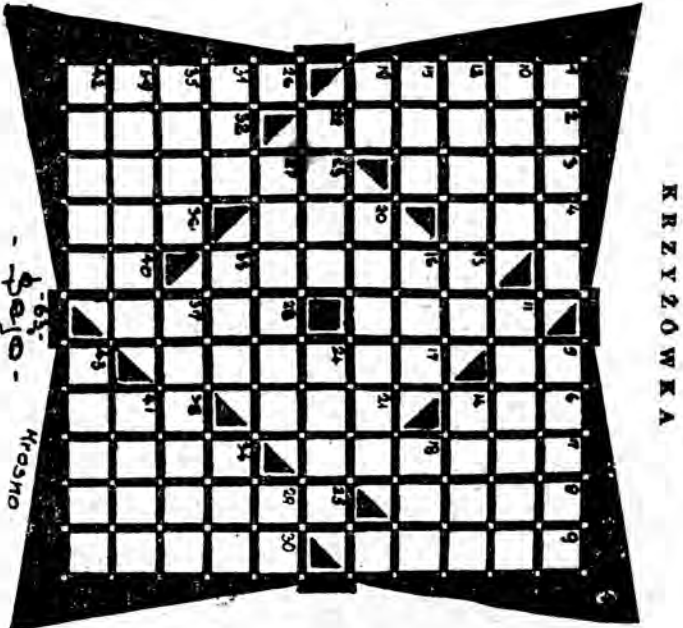
Palace są wyżsi?
RAK, NIKOTYNA
I OSOBOWOŚĆ

Obecnie jest rzeczą pewną,
iz ludzie palący papierosa
czestiej choruja na raka plic
nia niepalacy. Czy jednak
oznacza to, ze przyczyna ra-
ka sa substancje dostajace sie
do organizmu z dymem pa-
lielowym? Na konferencji
naukowej w Cambridge (An-
gla) przedstawiono wyniki
badan wiadzace, iz moze
byc troche inaczej, mianow-
cie sa same cechy osobowci
czlowieka, ktore sklaniaja go
do palenia, czynia go narzem
podatniejszym na raka. Bye
moze wszystkie jest jeszcze
bardziej zawila. Dr David
Kissen, ktory przebadal okolo
400 osob, doszedl do wniosku,
ze na powstawanie raka plic



Z okazji XIII Miñstrowstw Europy w Koszykowie poczta
polska w dniu 18 wrzesnia br. wprowadzi do obiegu
i okolicznych znakow i nominales iz si 58 gr. (Go-
data na rzecz PZP), upamiñkujacy Europejska Wystawę
Znakow Sportowych "Wroclaw 1967", ktora odbedzie sie
w czasie mistrzostw we Wroclawiu.
W dniu 9 października br. s okazl "Dnia Znakow" s-
stanie wprowadzony do obiegu znak pocztowy wartosci
58 gr, ktorego tematem jest obraz malarka polskiego Wis-
dyslawa Czechorkiewicza "List miliony".
Na reprodukcji znaku tematyczne datkiel Japoni i Re-
publiki Malgaskiej (dawny Madagaskar).

MIETRUDNO
ZGADNIAC



P o z i o m o: 1) ujezdzalnina albo kietal, 5) imie
ank. pisarza powiesci sensacyjnej, 10) wzwanie, 11)
produkt odpadkowy przy produkcji cukru, 12) jasnica
kietlina bawelnianna, 14) ktolowa Amalektlow (Asag),
15) lltwa grecka, 16) mala Anna, 18) skrot na recep-
tach, 19) anl ja, anl or., 20) dowódca kozacki, 22) cof
nietykalnego, 24) marka samochodow, 27) platy okres
ery paleozoicznej, 29) dzwiek o pot tonu nizszy od „e“,
31) bramka, 33) doplyw Renu, 34) krajina umiatych w
mlt. greckiej, 35) mitologiczny byk egipski, 37) bulwy
wiltca (galapa), 39) wielki kanal albo wielkie oszustwo,
41) syn biblijnego Izaaka, 42) tkanina z wlokna sztucz-
nego, 43) rzymska bogini lasow i bowow.

P i o n o w o: 1) rzeznice narzedzie do ostrzenia
(masel), 2) mherat (fosforan wapnia), 3) siec do polowu
ryb, 4) mlasto w W. Brytanii (Ely), 5) lltwa (konet), 6)
mala Aleksandra, 7) karne upomnienie, 8) steroptolki
„pan“, 9) typ rewolweru woisk, 11) szlam na drle wod
spojajacy albo rodzaj gley, 13) przyroda, 17) s. arozyn
dzban gliniany, 20) gruby mat. wehlany (aba), 21) do-
pilyw Rodanu, 23) linia iagzaca na mapie punkty o od-
chyleniu magnel. rownym zeru, 25) dziki kof., 26) ucza
religijna u pierwszych chrzescijan, 28) gruba tkanina
bawelnianna, 30) prawy doplyw Wisly, 32) kamien pol-
szachetny, 34) zrodlo na pustyni, 35) marka autobu-
sow albo znana rzeka, 38) jednostki monetarne w Ru-
muni, 40) termin buchalteryjny.

Za trafne rozwiqzanie przeslane do 14 dni pod adre-
sem: Oddzial Nowin Rzeszowskich w Przemyslu, ul.
Waryskiego 15., Zagadnia z nr 218 (4429)„ drzewiarzo-
ne sa do rozlosowania 3 nagrody (dony ksiazkowe).

Rozwiqzania i nagrody z nr 194 (4405)

Krzyzówka — P o z i o m o: wiatr, Akra, Kryslia,
totem, drab, Aral, lampka, Ala, Aar, pik, akt, atlas,
arab, rajd, Kreta, Kapala, Aram, rolka, P i o n o w o:
wala, akta, Trela, Tym, Aida, karma, akbar, orbita, a-
parat, lak, las, Parma, kilka, Adam, Real, kawa, kar.
Gdzie mieszkaja? — Dębica, Krosno, Gorlice, Mle'ee,
Sanok, Jaslo, Radowyno, Lesko.
Rebusik: Kryslia.
Nagrody wylosowali: I Kazimierz Zagala — Rudnik
m/S, II Maria Kądziala — Kolbuszowa, III Alicja Pu-
steiniak — Rzeszow.
Nagrodę autorską otrzymuje „J. R.“ z Ropczyc.